

# Głosa

PRAWO GOSPODARCZE  
W ORZECZENIACH I KOMENTARZACH

2  
(187)

kwiecień  
2021

[www.wolterskluwer.pl](http://www.wolterskluwer.pl)

[www.czasopisma.wolterskluwer.pl](http://www.czasopisma.wolterskluwer.pl)



Wolters Kluwer

---

# Glosa

PRAWO GOSPODARCZE  
W ORZECZENIACH I KOMENTARZACH

---

## REDAKTOR NACZELNY

Marek Grzybowski

## SEKRETARZ REDAKCJI

Anna Popławska, tel. +48 668 618 563, [anna.poplawska@wolterskluwer.com](mailto:anna.poplawska@wolterskluwer.com)

## KOLEGIUM REDAKCYJNE

Marek Grzybowski, Andrzej Kalwas, Tomasz Kolanowski, Marek Safjan,  
Krystyna Szczepanowska-Kozłowska

## RADA NAUKOWO-PROGRAMOWA

Janusz Barta, Emilio Castorina, Józef Frąckowiak, Andrzej Jakubecki, Julian Juergensmeyer,  
Wojciech J. Katner, Andrzej Kidyba, Ryszard Markiewicz, Jerzy Modrzejewski, Józef Okolski,  
Krzysztof Pietrzykowski, Wojciech Popiołek, Jerzy Rajski, Marek Safjan, Stanisław Sołtysiński,  
Andrzej Szumański, Ireneusz Weiss, Leigh Williams

## REDAKTOR PROWADZĄCY

Anna Popławska

## REDAKTOR JĘZYKA ANGIELSKIEGO

Anna Setkowicz-Ryszka

Od stycznia 2005 r. kwartalnik „Glosa” ukazuje się  
we współpracy z miesięcznikiem „Przegląd Prawa Handlowego”

© for „Glosa” All rights reserved



## WYDAWCA:

Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o., 01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33  
[www.wolterskluwer.pl](http://www.wolterskluwer.pl)

## Dyrektor Działu Publikacji Periodycznych:

Klaudia Szawłowska-Milczarek, [klaudia.szawłowska@wolterskluwer.com](mailto:klaudia.szawłowska@wolterskluwer.com)

**Sekretariat:** [czasopisma@wolterskluwer.pl](mailto:czasopisma@wolterskluwer.pl), <http://www.czasopisma.wolterskluwer.pl/glosa>

**Prenumerata:** nr infolinii 801 044 545, [prenumerata@wolterskluwer.pl](mailto:prenumerata@wolterskluwer.pl)

Ruch – tel. 22 693 70 00; Kolporter – tel. 801 40 40 44; Garmond – tel. 12 422 14 85

**Obsługa Klienta:** tel. 22 535 82 72

**Księgarnia internetowa:** [www.profinfo.pl](http://www.profinfo.pl)

**Biuro Reklamy:** Bogdan Brzozowski, tel. 22 535 83 27, +48 728 323 642,  
[bogdan.brzozowski@wolterskluwer.com](mailto:bogdan.brzozowski@wolterskluwer.com)

**Skład i łamanie:** A.P. GRAF, Warszawa

Nakład: 1200 egz.



dr Rafał Kos

Autor jest adwokatem, partnerem w Kancelarii Kubas Kos Gałkowski w Krakowie (ORCID: 0000-0003-1697-5956).

## Specyfika interwencji zgłoszonej przez akcjonariusza spółki akcyjnej po stronie powoda w procesie o unieważnienie uchwały – glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 2.02.2018 r., II CZ 84/17

*Słowa kluczowe: interwencja samoistna, wspólnik, spór o unieważnienie uchwały*

Zmiana linii orzeczniczej przez Sąd Najwyższy i uznanie, że zgłoszona po stronie pozwanej spółki interwencja wspólnika w sporze o uchylenie bądź stwierdzenie nieważności uchwały spółki kapitałowej ma charakter samoistny, stanowi istotny progres w rozwoju nauki prawa spółek i prawa procesowego. Przedstawione przez Sąd Najwyższy uzasadnienie koresponduje też z podniesionymi w literaturze argumentami za uznaniem samoistności interwencji wspólnika. Równocześnie Sąd Najwyższy po raz kolejny powtórzył, jako oczywiste, stanowisko, że interwencja wspólnika zgłoszona po stronie powoda (kwestionującego uchwałę – wspólnika lub akcjonariusza, organu spółki lub jego członka) ma zawsze charakter samoistny. Sąd Najwyższy pominął jednak istotne różnice co do zakresu uprawnień interweniującego wspólnika lub akcjonariusza, w zależności od tego, czy interwencję zgłasza on po stronie pozwanej, czy po stronie powodowej. Celem niniejszej glosy jest także zwrócenie uwagi na te różnice.

### Postanowienie Sądu Najwyższego z 2.02.2018 r., II CZ 84/17<sup>1</sup>

Interwencja uboczna wspólnika lub akcjonariusza w sprawie o uchylenie uchwały wspólników lub walnego zgromadzenia bądź o stwierdzenie jej nieważności ma charakter samoistny (art. 81 Kodeksu postępowania cywilnego<sup>2</sup>), niezależnie od tego, czy zostaje zgłoszona po stronie powodowej (innego wspólnika lub akcjonariusza, organu spółki lub jego członka, występujących z powództwem), czy po stronie pozwanej, tj. po stronie spółki.

#### 1. Istota problemu – zrównanie przez Sąd Najwyższy skutków interwencji w sporze o unieważnienie uchwały niezależnie od strony, po której została zgłoszona

1.1. W glosowanym postanowieniu SN uznał, że **interwencja uboczna akcjonariusza**

w sporze o uchylenie albo stwierdzenie nieważności uchwały na podstawie art. 422 § 1 i art. 425 § 1 Kodeksu spółek handlowych<sup>3</sup> walnego zgromadzenia ma zawsze **charakter samoistny** (art. 81 k.p.c.), **niezależnie od tego, po której ze stron sporu zostaje zgłoszona** – czy po stronie powodowej (innego wspólnika lub akcjonariusza, organu spółki lub jego członka,

<sup>1</sup> LEX nr 2449675.

<sup>2</sup> Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (obecnie Dz.U. z 2020 r. poz. 1575 ze zm.) – dalej k.p.c.

<sup>3</sup> Ustawa z 15.09.2000 r. – Kodeks spółek handlowych (obecnie Dz.U. z 2020 r. poz. 1526 ze zm.) – dalej k.s.h.

występujących z powództwem), czy też po stronie pozwanej, tj. po stronie spółki. W orzeczeniu tym SN dokonał zasadniczej zmiany stanowiska co do charakteru **interwencji współnika** spółki kapitałowej **zgłoszonej po stronie pozwanej spółki w sporze uchwałowym**<sup>4</sup> i uznał **trafnie**, że ma ona jednak **charakter samoistny** (wszystkie wyróżnienia – R.K.).

1.2. O ile samo uznanie interwencji w obu sytuacjach za samoistną jest trafne, to ich zrównanie w tezie skutkuje niebezpiecznym uproszczeniem, zacierając bowiem **zasadnicze różnice w pozycji prawnej interwenującego samoistnie współnika**, w zależności od tego, po której stronie sporu zgłoszona została przez niego interwencja – czynnej czy biernej. Takie zrównanie ignoruje odmienny charakter legitymacji procesowej powoda i pozwanego, która ma kluczowe znaczenie dla ustalenia zakresu odpowiedniego zastosowania przepisów o **współuczestnictwie jednolitym** do każdego z tych dwóch przypadków interwencji, zwłaszcza w odniesieniu do ich wpływu na czynności dyspozycyjne tej strony postępowania, po której zgłosili interwencję (art. 73 § 2 zd. 2 k.p.c.)<sup>5</sup>.

Niewątpliwie jest, że współnik większościowy, który chce bronić podjętej z jego udziałem uchwały i w tym celu zgłasza interwencję **po stronie pozwanej spółki**, ma **wpływ na czynności dyspozycyjne pozwanej spółki** – w jego

przypadku samoistny charakter interwencji i odpowiednie zastosowanie przepisów o **współuczestnictwie jednolitym** oznaczać będzie m.in. brak możliwości uznania powództwa przez pozwaną spółkę bez jego zgody. **Odmienne przedstawia się sytuacja współnika interwenującego po stronie powodowej** – taka interwencja, choć również samoistna, **zasadniczo nie da mu wpływu na czynności dyspozycyjne powoda**, m.in. dla cofnięcia pozwu czy zrzeczenia się roszczenia przez powoda **nie będzie konieczna zgoda interwenującego współnika** lub akcjonariusza.

## 2. Samoistność interwencji współnika po stronie pozwanej spółki w sporze o unieważnienie uchwały

### 2.1. Linia orzecznicza Sądu Najwyższego przed wydaniem głosowanego orzeczenia

2.1.1. Teza o niesamoistnym charakterze interwencji zgłoszonej przez współnika po stronie pozwanej spółki była przez ostatnie trzy dekady oceniana jednolicie w orzecznictwie Sądu Najwyższego<sup>6</sup>. Taki niesamoistny charakter interwencji SN opierał na następujących argumentach:

- 1) W pierwszej kolejności SN koncentrował się na **literalnej wykładni art. 81 k.p.c.** Sąd Najwyższy wskazywał, że interwencją samoistną jest tylko taki interwencja, w stosunku do którego – **w relacji między nim a stroną przeciwną** niż ta,

<sup>4</sup> Pojęcia „spór o unieważnienie uchwały”, „powództwo o unieważnienie uchwały” oraz „spór uchwałowy” są używane jako skrót myślowy w celu określenia sporów (powództw) w sprawach o uchylenie bądź stwierdzenie nieważności uchwały zgromadzenia współników spółki z o.o. (lub walnego zgromadzenia spółki akcyjnej).

<sup>5</sup> W głosie skoncentrowano się na analizie czynności dyspozycyjnych strony wskazanych *explicite* w art. 73 § 2 zd. 2 k.p.c. Poza zakresem analizy pozostawiono szereg innych uprawnień procesowych interwenującego współnika, które mogą przedstawiać się odmiennie w zależności od tego, po której stronie sporu uchwałowego ją zgłosił. Między innymi nie analizowano kwestii zawieszenia postępowania w przypadku śmierci lub utraty zdolności procesowej interwenienta, jego legitymacji do złożenia środka odwoławczego w przypadku zaniechania jego złożenia przez stronę czy też legitymacji do złożenia skargi o wznowienie postępowania uchwałowego.

<sup>6</sup> Zob. postanowienie SN z 20.06.1996 r., I CRN 88/96, OSNC 1996/10, poz. 139, wydane w sprawie o uchylenie uchwały spółdzielni, wobec interwencji członka spółdzielni interwenującego po stronie pozwanej spółdzielni, następnie postanowienie SN z 18.10.2012 r., V CZ 37/12, LEX nr 1665908, które zapadło na kanwie stanu faktycznego w spółce z o.o., a w końcu postanowienie SN z 26.02.2016 r., IV CZ 93/15, LEX nr 2030468, na kanwie analogicznego stanu faktycznego w spółce akcyjnej. Zmiana stanowiska w głosowanym orzeczeniu stanowi jednak pewien „powrót” SN do jego stanowiska zajętego przed nieomal 50 laty, kiedy to SN *obiter dictum* trafnie zakwalifikował interwencję członka spółdzielni (po stronie pozwanej w sporze o unieważnienie uchwały spółdzielni) jako samoistną – por. postanowienie SN z 8.06.1973 r., II CZ 75/73, OSNC 1974/2, poz. 38.

do której przystąpił – wydany w sprawie wyrok odniesie bezpośredni skutek prawny. Przy tym bezpośredniość skutku SN łączył z wkroczeniem orzeczenia w sferę prawną interwenienta, który zostaje objęty powagą rzeczy osądzonej.

2) Sąd Najwyższy twierdził, że interwenient samoistny musi pozostawać z przeciwnikiem w takiej relacji, która obiektywnie umożliwiałyby wytoczenie przez niego lub przeciwko niemu powództwa tożsamego z tym, jakie powód wytoczył przeciwko spółce. Zdaniem SN interwenientem samoistnym mógł być więc wyłącznie podmiot, który mógłby występować w procesie od jego początku jako strona procesowa<sup>7</sup>. Powództwa o unieważnienie uchwał mogą być wytoczone tylko przeciwko spółce. Wyłączna legitymacja bierna spółki w procesie o unieważnienie uchwały prowadziła więc – zdaniem SN – do wyłączenia możliwości działania wspólnika/akcjonariusza jako interwenienta samoistnego po stronie pozwanej spółki – wspólnik/akcjonariusz nie mógłby bowiem występować nigdy jako pozwany. A skoro interwenient uboczny po stronie pozwanej w takim procesie nigdy nie mógłby być pozwanym, to wyrok wydany w takiej sprawie nie wywierał jakoby żadnego bezpośredniego skutku pomiędzy nim a stroną przeciwną do tej, do której przystąpił.

3) Sąd Najwyższy nie akceptował wniosku, że bezpośredni skutek wyroku unieważniającego uchwałę, o którym mowa w art. 81 k.p.c., wynika z prostego faktu, że wyrok taki wiąże wszystkich członków korporacji (obejmie ich wszystkich skutkiem materialnej prawomocności). Zdaniem SN odmienny pogląd i uznanie interwencji ubocznej wspólnika/akcjonariusza po stronie pozwanej spółki za samoistną oznaczałoby

konieczność zastosowania np. art. 83 k.p.c., tj. **możliwość wejścia interwenienta ubocznego na miejsce strony**, do której przystąpił. W konsekwencji musiałby ów pogląd oznaczać akceptację biernej legitymacji wspólnika w takim sporze, a dopuszczenie takiej możliwości „pozostawałoby w oczywistej sprzeczności z przepisami ustawy”<sup>8</sup>.

2.1.2. Takie stanowisko SN budziło istotne zastrzeżenia, które zgłoszono w piśmiennictwie. Już sama istota interwencji niesamoistnej zaprzeczała tezie SN o rzekomej niesamoistności interwencji wspólnika po stronie pozwanej spółki – interwenient niesamoistny nigdy nie jest związany wyrokiem zapadłym w sporze, w którym zgłasza interwencję, podczas gdy przepisy Kodeksu spółek handlowych stanowią wprost przeciwnie, tj. o związaniu każdego wspólnika wyrokiem unieważniającym uchwałę<sup>9</sup>. Wątpliwości było jednak znacznie więcej. Czy rzeczywiście jest tak, jak przyjmował SN, że wspólnicy (zwykle większościowi), którzy podjęli uchwałę i chcą, aby została ona utrzymana w mocy, są „skazani” wyłącznie na stanowisko procesowe organów zarządzających spółką w tym zakresie? Czy rzeczywiście w sytuacji, gdy zarząd reprezentujący pozwaną spółkę nie chce podjąć merytorycznej polemiki w procesie wytoczonym przez mniejszościowego wspólnika, pozostali wspólnicy nie mogą samodzielnie bronić ważności podjętej uchwały z powodu jakoby niesamoistnego charakteru ich interwencji po stronie spółki<sup>10</sup>?

<sup>8</sup> Ten argument został przytoczony przez SN w orzeczeniu z 18.10.2012 r., V CZ 37/12, na kanwie sporu uchwałowego w spółce z o.o. w związku z przyjęciem za własny identycznego poglądu, który SN wyraził wcześniej na podstawie ustawy – Prawo spółdzielcze – por. postanowienie SN z 20.06.1996 r., I CRN 88/96, LEX nr 25400.

<sup>9</sup> Por. R. Kos, *Charakter prawny interwencji zgłoszonej przez wspólnika spółki kapitałowej w sporze o unieważnienie uchwały. Glosa do postanowienia SN z dnia 18 października 2012 r.*, V CZ 37/12, „Glosa” 2015/2, s. 61.

<sup>10</sup> Por. także A.M. Weber-Elżanowska, *Spory o stwierdzenie nieważności i uchylene uchwały wspólników (walnego zgromadzenia) a charakter interwencji ubocznej wspólnika po stronie spółki*, „Przebieg Sądowy” 2020/9, s. 69–70. Natomiast to, dlaczego takie zachowanie zarządu spółki

<sup>7</sup> Wniosek taki SN wyprowadzał z błędnego założenia, że interwencja uboczna samoistna może mieć miejsce jedynie w tych wypadkach, gdy do udziału w sprawie po stronie powodowej lub pozwanej legitymowanych jest kilka podmiotów, każdy niezależnie od drugiego.

Czy w końcu, redukując omawiane stanowisko SN *ad absurdum*, jest tak, że wspólnik, zdeterminowany, by samodzielnie bronić ważności uchwały, powinien zgłosić interwencję po stronie powoda, gdyż taka interwencja zdaniem SN jest zawsze samoistna (i pozwala mu na prezentowanie stanowiska sprzecznego ze stanowiskiem strony powodowej)?

## 2.2. Aprobata dla argumentów Sądu Najwyższego za zmianą stanowiska i uznaniem samoistności interwencji wspólnika po stronie pozwanej spółki

Teza SN o samoistnym charakterze interwencji wspólnika po stronie pozwanej spółki w sporach o unieważnienie uchwały zgromadzenia wspólników spółki kapitałowej jest oczywiście **trafna**. Uzasadnienie głosowanego orzeczenia SN zasługuje w tym zakresie na pełną aprobatę nie tylko z uwagi na kierunek rozstrzygnięcia, ale jeszcze bardziej ze względu na jakość argumentacji. Sąd Najwyższy trafnie dostrzegł, że w sporze uchwałowym kwalifikacja zgłoszonej interwencji jako samoistnej lub niesamoistnej nie może pomijać analizy **istoty stosunku spółki handlowej**. Dalej SN wskazał na znaczenie **rozszerzonej podmiotowo prawomocności materialnej wyroku unieważniającego uchwałę jako kluczowej** – dla ustalenia istnienia **bezpośredniego skutku wyroku w rozumieniu art. 81 k.p.c.** – cechy tego orzeczenia. W końcu SN trafnie podkreślił konsekwencje wyjątkowego, bo *stricte* procesowego, **charakteru legitymacji biernej spółki** w sporze o unieważnienie uchwały (niestety pomijając je przy analizie interwencji po stronie powoda, o czym szerzej w pkt 3), której konsekwencją nie może być

kapitałowej jest oczywiście bezprawne, dlatego **nie jest on uprawniony do uznania powództwa** i ma **prawny obowiązek obrony uchwały** zaskarżonej przez wspólnika, a także to, w jaki sposób z takiego obowiązku może się zwolnić, wyjaśniają przekonująco M. Cejmer, G. Pokrzywka, *Zarząd spółki z o.o. wobec zaskarżenia uchwały wspólników przez udziałowca* [w:] *Usus Magister Est Optimus. Rozprawy prawnicze ofiarowane Profesorowi Andrzejowi Kubasowi*, red. B. Jelonek-Jarco, R. Kos, J. Zawadzka, Warszawa 2016, s. 373–394.

ograniczenie wspólnikowi możliwości poszukiwania sądowej ochrony jego prawa członkowskiego (w kontekście prawa do wysłuchania jako zasadniczego elementu prawa do rzetelnego procesu).

**2.2.1. Wielopodmiotowy charakter sporu ze stosunku spółki kapitałowej a dwustronny model procesu cywilnego.** Trafnie SN zwrócił uwagę na fakt, że wymaganie bezpośredniego skutku prawnego wyroku w rozumieniu art. 81 k.p.c. jako skutku wyłącznie w relacji interwenient – przeciwnik strony, do której interwenient przystąpił, **oparte jest na tradycyjnym, bipolarnym modelu procesu cywilnego**. Tymczasem taki model nie uwzględnia, niestety, bardziej złożonych pod względem podmiotowym stosunków materialnoprawnych, których przykładem jest stosunek spółki kapitałowej<sup>11</sup>. Poprawne stosowanie normy art. 81 k.p.c. w sporze o unieważnienie uchwały wymaga więc uwzględnienia faktu, że u podstaw sporu leży złożony, tworzący różnego rodzaju więzi prawne **stosunek prawny o naturze organizacyjnej**. Taki stosunek prawny tworzy nie tylko dwustronne relacje pomiędzy jego uczestnikami. W stosunkach prawnych o charakterze organizacyjnym, na co zwraca uwagę SN, spółka jawi się jako nowy i odrębny od wspólników podmiot prawa. W konsekwencji w sprawach, które powstają na tle stosunku spółki, dla oceny bezpośredniości skutku prawnego (jako przesłanki samodzielności pozycji interwenienta) **zgodnie z art. 81 k.p.c. wystarcza,**

<sup>11</sup> Na konieczność uwzględnienia specyfiki stosunku prawnego spółki jako stosunku wielopodmiotowego i **organizacyjnego** w kontekście tradycyjnego, dwustronnego modelu procesu cywilnego zwraca uwagę również K. Weitz, *Charakter interwencji ubocznej wspólnika lub akcjonariusza w sprawach o uchylene albo o stwierdzenie nieważności uchwał zgromadzeń spółek kapitałowych* [w:] *Sto lat polskiego prawa handlowego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Andrzejowi Kidybie*, t. 2, red. M. Dumkiewicz, K. Kopaczyńska-Pieczniak, J. Szczotka, Warszawa 2020, s. 992; podobnie, choć z akcentem na elementy więzi obligacyjnych istniejących w stosunku spółki kapitałowej, jako uzasadniających specyfikę wielopodmiotowego charakteru spółki kapitałowej – A.M. Weber-Elżanowska, *Spory...*, s. 74.

jak słusznie argumentuje SN, aby wyrok miał odnieść **bezpośredni skutek w ramach tego samego stosunku spółki**, którego dotyczy proces – obejmujący wszak współnika działającego w charakterze interwenienta ubocznego po jednej ze stron procesu oraz współnika działającego w charakterze strony w tym samym procesie.

**2.2.2. Rozszerzona prawomocność (a nie powaga rzeczy osądzonej) wyroku unieważniającego uchwałę jako źródło bezpośredniego skutku w rozumieniu art. 81 k.p.c.** Po pierwsze, słusznie zauważał we wcześniejszych judykatach SN, że **bezpośredniość skutku wyroku między powodem a interwenientem** w rozumieniu art. 81 k.p.c. musi oznaczać wkroczenie wydanego orzeczenia **bezpośrednio** w sferę prawną interwenienta, gdyż **interwenient** zostaje tym orzeczeniem **związany**. Jednakże tak rozumiany bezpośredni skutek prawny wyroku to **skutek rozszerzonej prawomocności materialnej wyroku**, a nie skutek powagi rzeczy osądzonej, jak wcześniej nietrafnie argumentował SN<sup>12</sup>. Jak podkreślił w głosowanym orzeczeniu SN, **prawomocność materialna** orzeczenia unieważniającego uchwałę działa w taki sam sposób **wobec każdego współnika**, tak będącego interwenientem po stronie powodowej, jak i będącego interwenientem po stronie pozwanej. Taki **bezpośredni skutek prawomocnego wyroku unieważniającego uchwałę** wobec każdego ze współników lub akcjonariuszy spółki oraz jej organów **przewidują przepisy prawa** (art. 254 § 1 i 4 oraz art. 427 § 1 i 4 k.s.h.)<sup>13</sup>.

Po drugie należy uznać, jak trafnie wskazuje SN, że skutek ten jednocześnie **wynika też z istoty spornego stosunku prawnego**, którym jest **stosunek spółki**. Nie sposób bowiem

przyjąć, jak podkreśla SN, by wyrok taki mógł nie wywoływać bezpośredniego skutku w stosunku do każdego ze współników, gdyż nie można dopuścić do tego, aby po prawomocnym unieważnieniu uchwały którykolwiek ze współników, którzy nie uczestniczyli w procesie o jej unieważnienie, mógł nie być takim wyrokiem związany<sup>14</sup>. W świetle uregulowania Kodeksu spółek handlowych objęcie interweniującego współnika (i każdego innego współnika) rozszerzoną prawomocnością **wyroku unieważniającego uchwałę** jest więc bezdyskusyjne, zarówno w aspekcie procesowym (ze względu na wyraźny przepis procesowy, który ten skutek stanowi), jak i materialnoprawnym (ze względu na istotę stosunku prawnego spółki kapitałowej)<sup>15</sup>.

W konsekwencji, jak trafnie stwierdza SN, **jeśli współnik jest objęty prawomocnością materialną wyroku unieważniającego uchwałę**, to – w razie zgłoszenia przez niego interwencji ubocznej – **pożądane jest przyznanie mu statusu interwenienta samoistnego** w procesie, gdyż jedynie taki status zagwarantuje mu **możliwość realizacji jego prawa do rzetelnego procesu (prawa do wysłuchania)**.

**2.2.3. Wyłączna legitymacja bierna spółki a prawo współników większościowych do rzetelnego procesu.** Niezmiernie ważnym elementem argumentacji SN jest wyjaśnienie przyczyny ustanowienia wyłącznej legitymacji biernej spółki w sporze o unieważnienie uchwały. Trzeba przypomnieć, że o tym, iż ustawodawca ustanowił taką wyłączną legitymację bierną spółki, nie zdecydowała więc materialnoprawna, bo nie ma na tej płaszczyźnie rzeczywistego sporu między pozywaną spółką a podmiotami czynnie

<sup>12</sup> Skutek powagi rzeczy osądzonej działa – jak wiadomo – zawsze tylko pomiędzy tymi samymi stronami procesu o to samo roszczenie, podczas gdy interwenient, nawet samoistny, stroną procesu nie jest.

<sup>13</sup> **Przepis ustawy, który rozszerza moc wiążącą orzeczenia na inne osoby w rozumieniu art. 81 k.p.c., jest oczywiście najbardziej jednoznacznym kryterium, które pozwala ustalić, wobec kogo innego niż strony procesu orzeczenie wywrze bezpośredni skutek.**

<sup>14</sup> Tak również w doktrynie R. Kos, *Charakter prawny...*, s. 59; K. Weitz, *Charakter interwencji...*, s. 993; podobnie A.M. Weber-Elżanowska, *Spory...*, s. 77–78.

<sup>15</sup> Por. także K. Bilewska, M. Warzecha, *Wstąpienie współnika do sprawy dotyczącej zaskarżenia uchwał zgromadzenia spółki jako interwenienta ubocznego – wybrane aspekty praktyczne*, „Monitor Prawniczy” 2011/5, s. 241 i 242 – autorki trafnie uzasadniają interes prawny interweniującego współnika zarówno istotą stosunku korporacyjnego (stosunku członkostwa w spółce), jak i przepisami ustawy (art. 254 § 1 i 4 oraz art. 427 § 1 i 4 k.s.h.).

legitymowanymi<sup>16</sup>. Zdecydowały o tym tylko powody natury procesowej – wyłączna legitymacja bierna spółki ma na celu **uproszczenie procesu unieważnienia uchwały** spółki<sup>17</sup>. Rzeczywistymi stronami w sporze o ważność uchwały są w typowej sytuacji wspólnicy, którzy przegłosowali uchwałę (zwykle głosująca „za” większość) *versus* wspólnicy „przegłosowani”, których zdaniem uchwała jest wadliwa (zwykle przegłosowana mniejszość). Wyłączna legitymacja bierna spółki pozwala, jak trafnie wskazał SN, na **uniknięcie konieczności pozywania wszystkich wspólników** lub akcjonariuszy, którzy popierają kwestionowaną uchwałę<sup>18</sup>. Takie swoiste „przekierowanie” inicjatywy ochrony prawa większości wspólników na spółkę i odebranie jej wspólnikom tworzącym ową większość (którzy podjęli uchwałę) jest uzasadnione **interesem spółki jako korporacyjnej osoby prawnej**. Niemniej jednak z tego powodu, że większościowym wspólnikom w interesie całej korporacji ustawodawca odbiera legitymację bierną, nie wynika, iż automatycznie ma im zostać odebrane konstytucyjne prawo do **rzetelnego procesu** i możliwość poszukiwania ochrony sądowej ich prawa udziałowego poprzez możliwość obrony podjętej przez nich

uchwały<sup>19</sup>. Jak zwrócił uwagę SN, tak jak wspólnik działający w charakterze interwenienta po stronie powodowej zmierza do **ochrony swojej sfery prawnej** (swego prawa członkowskiego w spółce) przez unieważnienie podjętej uchwały, tak samo wspólnik działający w charakterze interwenienta po stronie pozwanej spółki **zmierza do tego celu przez zapobiegnięcie takiemu skutkowi**.

Tu jednak ważna jest dystynkcja. Wspólnik interwenient dążący do ochrony swego prawa członkowskiego przez unieważnienie uchwały **może to zrobić w inny sposób, niż zgłaszając interwencję** – może wystąpić jako współpowód lub samodzielny powód, żądając unieważnienia tej uchwały. Tymczasem wspólnicy większościowi, chcąc popierać stanowisko o niewadliwości podjętej przez nich uchwały, **nie mogą tego zrobić jako współpozwanym, ale wyłącznie jako interwenientom** po stronie pozwanej spółki. Takie rozwiązanie procesowe powoduje oczywiście, że nie jest możliwe spełnienie wymaganego wcześniej przez SN „testu” na **samoistność interwencji** poprzez sprawdzenie, czy interwenient mógłby zostać objęty powództwem jako **pozwany**. Jednakże, jak słusznie podkreśla w glosowanym orzeczeniu SN, nie można wnioskować na tej podstawie, że w związku z tym wspólnik występujący jako interwenient uboczny po stronie pozwanej spółki nie jest interwenientem samoistnym. Odjęcie wspólnikowi legitymacji biernej **nie może uzasadniać osłabienia jego pozycji procesowej**<sup>20</sup>, a taki byłby oczywiście skutek uznania go za interwenienta niesamoistnego w sytuacji, w której wyrok, do którego zmierza powództwo, ma objąć go swoją prawomocnością materialną (czyli bezpośrednim skutkiem prawnym w rozumieniu art. 81 k.p.c.).

<sup>16</sup> Ustawodawca „wymusza” legitymację bierną spółki w sporze o unieważnienie uchwały, nawet w sytuacji, gdy wszystkie organy spółki oceniają identycznie ze skarżącym wadliwość kwestionowanej uchwały.

<sup>17</sup> Z tej przyczyny charakter legitymacji spółki jest zbliżony raczej do **nadzwyczajnej legitymacji o charakterze bezwzględnym**, uzasadnionej szczególnym przepisem procesowym. Spółka występuje w procesie i twierdzi, że jest ona niewadliwa. Wydaje się jednak, że tego poglądu SN nie podzielił, akcentując, że wyłączna legitymacja bierna „umożliwia spółce ochronę jej interesu, przy założeniu, że można go postrzegać odrębnie od interesu wspólników lub akcjonariuszy”. Podobnie K. Weitz, *Charakter interwencji...*, s. 996. Gdyby jednak tak rzeczywiście było, to spółka powinna mieć legitymację do **zaskarżenia uchwały naruszającej jej interes, a nie być legitymowana w nim biernie**. Szerzej o niemożności uzasadnienia biernej legitymacji spółki na gruncie prawa materialnego zob. M. Cejmer, G. Pokrzywka, *Zarząd...*, s. 380–383.

<sup>18</sup> Tak m.in. R. Kos, *Charakter prawny...*, s. 56; K. Weitz, *Charakter interwencji...*, s. 995–996; podobnie A.M. Weber-Elżanowska, *Spory...*, s. 75.

<sup>19</sup> Szerzej co do znaczenia konstytucyjnego prawa do **wysłuchania** (jako kluczowego elementu prawa do sądu) wspólnika interwenienta w kontekście oceny samoistności jego interwencji zgłoszonej po stronie pozwanej spółki zob. K. Weitz, *Charakter interwencji...*, s. 997–998.

<sup>20</sup> Tak trafnie również K. Weitz, *Charakter interwencji...*, s. 996.



**2.2.4. Brak potrzeby stosowania art. 83 k.p.c. dla uznania samoistnego charakteru interwencji.** *Last but not least*, SN odrzucił też argument, jakoby interwencją samoistną była tylko taka, która dopuszcza dokonanie zmiany podmiotowej w procesie na podstawie art. 83 k.p.c. i wejście przez interwenienta na miejsce strony, do której przystąpił (za zgodą stron). Ogólne sformułowanie art. 83 k.p.c. przesądza, że możliwość wejścia na miejsce strony obejmuje **interwenienta zarówno samoistnego, jak i niesamoistnego**<sup>21</sup>. Skoro więc ta przesłanka nie stanowi w ogóle *differentiae specifica* obu typów interwencji, to już z tej tylko przyczyny jej rozważanie jest zbędne do ustalenia, jaki charakter ma interwencja współnika w sporze o unieważnienie uchwały. Co więcej, jak podniósł SN, argumentacja wskazująca na rzekomy problem wyłączenia stosowania art. 83 k.p.c. z powodu wyłącznej legitymacji bierniej spółki **przemawiałaby za niedopuszczalnością jakiegokolwiek interwencji ubocznej** współnika po stronie spółki, skoro możliwość zajęcia przez interwenienta pozycji strony na podstawie tego przepisu **nie zależy od rodzaju interwencji ubocznej**<sup>22</sup>.

### 2.3. Odpowiednie stosowanie przepisów o współuczestnictwie jednolitym do współnika interwenienta po stronie pozwanej

W glosowanym orzeczeniu SN słusznie zwrócił uwagę, że tak jak współnik działający w charakterze interwenienta po stronie powodowej zmierza do **ochrony swego prawa członkowskiego** w spółce przez unieważnienie podjętej uchwały, tak samo współnik działający w charakterze interwenienta po stronie pozwanej spółki zmierza do tego celu przez

zapobiegnięcie takiemu skutkowi. Innymi słowy, współnik, który głosował za podjęciem uchwały i który chce bronić stanowiska o jej ważności, powinien mieć zapewniony w tym zakresie **rzetelny proces na warunkach analogicznych** jak współnik, który głosował przeciw i jako powód domaga się jej unieważnienia.

Jak już wcześniej wskazano, współnik interwenient dążący do ochrony swego prawa członkowskiego przez unieważnienie uchwały **może to zrobić w inny, dalej idący sposób, aniżeli zgłaszając interwencję** (jako współpowód lub samodzielny powód), podczas gdy współnicy większościowi popierający stanowisko o nieważności podjętej przez nich uchwały **nie mogą tego zrobić jako współpozwan, ale wyłącznie jako interwenienti** po stronie pozwanej spółki. W tej sytuacji konstytucyjna perspektywa prawa do rzetelnego procesu, do której słusznie odwołuje się w glosowanym orzeczeniu SN, nie pozostawia wątpliwości, że odesłanie do **odpowiedniego stosowania przepisów o współuczestnictwie jednolitym** do ich pozycji procesowej oznacza stosowanie **wprost** tych przepisów. Tylko takie bowiem zastosowanie omawianych przepisów zapewni interweniującemu współnikowi realną ochronę sądową ich praw udziałowych względem podmiotów domagających się unicestwienia uchwały, w szczególności zapewni im **autonomię względem stanowiska pozwanej spółki** w podejmowaniu czynności zmierzających do obrony ważności podjętej uchwały<sup>23</sup>.

W konsekwencji **stosowanie do współnika interweniującego po stronie pozwanej spółki wprost przepisów o współuczestnictwie jednolitym** oznacza, po pierwsze, że **czynności procesowe takiego współnika interwenienta nie muszą pozostawać w zgodzie z czynnościami** (lub zaniechaniami) **pozwanej spółki**. Jego czynności są niezależne od woli pozwanej spółki, do której przystąpił (w szczególności dotyczy to zaskarżania orzeczeń, jak podkreślił SN).

<sup>21</sup>Kwestia ta nie budzi w doktrynie wątpliwości – por. J. Jodłowski, [w:] J. Jodłowski, K. Piasecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem*, Warszawa 1989, s. 197; identycznie B. Czech [w:] *Kodeks postępowania cywilnego*, red. K. Piasecki, Warszawa 2006, s. 385; K. Weitz, *Charakter interwencji...*, s. 997.

<sup>22</sup>Tak trafnie K. Weitz, *Charakter interwencji...*, s. 997.

<sup>23</sup>Podobnie K. Weitz, *Charakter interwencji...*, s. 997, który podkreśla „potrzebę umożliwienia działania niezależnego od interwenta”, tj. spółki, a takie gwarantuje współnikowi tylko status interwenienta samoistnego.

Dalej ewentualna **bezczyńność pozwanej spółki** w takim postępowaniu nie może rodzić dla współnika interwenienta **żadnych negatywnych konsekwencji**, gdyż jego stanowisko jest samodzielne, a podjęte przez niego czynności procesowe (np. wniesienie w terminie odpowiedzi na pozew mimo zaniechania dokonania takiej czynności przez pozwaną spółkę czy też stawiennictwo na rozprawie mimo nieobecności pozwanej spółki, które uniemożliwi wydanie wyroku zaocznego) wywołają skutek względem niedziałającej spółki. Wreszcie, co najważniejsze, gdy chodzi o realną możliwość obrony przez współnika większościowego stanowiska o ważności podjętych przez niego uchwał, **do ewentualnego uznania przez pozwaną spółkę powództwa o unieważnienie uchwały konieczna jest jego zgoda** jako interwenienta samoistnego (art. 73 § 2 zd. 2 w zw. z art. 81 k.p.c.).

### 3. Samoistność interwencji współnika po stronie powodowej w sporze uchwałowym i jej ograniczenia

#### 3.1. Przypomnienie dotychczasowego stanowiska Sądu Najwyższego

W glosowanym orzeczeniu SN konsekwentnie podtrzymał pogląd, że interwencja akcjonariusza **po stronie powodowej** jest zawsze samoistna. W dotychczasowym orzecznictwie SN różnie jednak stawiał akcenty uzasadniające to stanowisko. Pierwotnie SN argumentował, że wniosek taki wynika z faktu, iż współnik **sam mógłby być powodem w miejsce skarżącego współnika** (lub współpowodem obok niego)<sup>24</sup>.

We wcześniejszym orzeczeniu SN oparł się na językowej wykładni art. 254 § 1 i 4 k.s.h. i art. 427 § 1 i 4 k.s.h. i wskazał, że wyrok unieważniający uchwałę „**ma moc obowiązującą w stosunkach pomiędzy spółką a wszystkimi współnikami/akcjonariuszami oraz między spółką a członkami organów spółki**”<sup>25</sup>. A skoro

nawet nieuczestniczący w sporze współnicy (ani niebędący współnikami członkowie organów spółki) związani są takim orzeczeniem, to „w sprawie z powództwa współnika/akcjonariusza o nieważność, ewentualnie uchylenie uchwały zgromadzenia zachodzi **współuczestnictwo jednolite po stronie powodowej**, a w konsekwencji interwencja po tej stronie procesowej jest interwencją samoistną”.

Ten pogląd podzielił w pełni SN w glosowanym orzeczeniu, uznając za oczywiste, że z uwagi na treść przepisów Kodeksu spółek handlowych i bezpośredni skutek prawny wyroku unieważniającego uchwałę wobec wszystkich współników, **pozycja procesowa interwenienta samoistnego jest w każdej sytuacji (tj. po obu stronach sporu uchwałowego) taka sama jak współuczestnika jednolitego**, gdyż – jak twierdzi SN – „jedynie taki status gwarantuje mu możliwość realizacji jego prawa do wysłuchania”.

Co ciekawe, w glosowanym orzeczeniu sam SN zauważył, że **status współnika interwenienta (jako współuczestnika jednolitego)**, jako gwarantujący możliwość realizacji prawa do bycia wysłuchanym, jest „aktualny w pewnych sytuacjach nawet **tym bardziej**, gdy interwencja współnika ma być zgłoszona **po stronie pozwanej spółki, niż** gdy zgłoszona jest **po stronie powodowej**”. Warto podjąć tę nierozwiniętą szerzej przez SN konkluzję i rozważyć, dlaczego status współnika jako interwenienta samoistnego, ale po stronie powodowej, okazuje się w większości sytuacji rzeczywiście „mniej aktualny”.

#### 3.2. Przyczyna samoistności interwencji współnika po stronie powodowej

Należy pamiętać, że **wspólnik posiadający legitymację do zaskarżenia uchwały może zrealizować prawo do sądowej ochrony swego**

uczynił SN w uzasadnieniu, wskazując, że 1) **nie każdy współnik/akcjonariusz**, ale tylko taki, który glosował przeciwko uchwale i zażądał zaprotokołowania sprzeciwu, **ma własną legitymację do wystąpienia z powództwem**, a 2) **legitymacja każdego ze współników jest niezależna od innych podmiotów legitymowanych**.

<sup>24</sup>Tak postanowienie SN z 18.10.2012 r., V CZ 37/12.

<sup>25</sup>Tak SN w postanowieniu z 26.02.2016 r., IV CZ 93/15.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na dystynkcję, którą

prawa udziałowego („prawo do wysłuchania”) przed krzywdzącą go uchwałą w **trojaki sposób**: 1) może złożyć powództwo wspólnie ze współnikiem powodem, 2) może samodzielnie złożyć pozew o unieważnienie uchwały, a w końcu 3) może złożyć interwencję po stronie powoda, popierając żądanie strony powodowej<sup>26</sup>. **Wspólnik nieposiadający legitymacji** do zaskarżenia uchwały może tylko przystąpić do powoda, popierając jego żądanie jako interwenient.

Wspólnik interweniujący po stronie powoda, **niezależnie od tego, czy posiada (lub nie posiada) legitymację do zaskarżenia uchwały**, ma – jak wyżej wskazano – wynikający z faktu związania go unieważniającym wyrokiem **interes prawny** w przystąpieniu do sprawy po stronie powodowej, jeśli chce, by sprawa została rozstrzygnięta na korzyść powoda<sup>27</sup>. Jego interwencja będzie z tego *stricte* procesowego powodu **zawsze kwalifikowana jako samoistna** – związane go wyrokiem unieważniającym uchwałą stanowi o bezpośrednim skutku prawnym orzeczenia w rozumieniu art. 81 k.p.c. jako przesłance samoistności interwencji<sup>28</sup>. *De lege lata* samoistny status interwencji **nie zależy** więc, przykładowo, od tego: 1) czy w odniesieniu do uchwał zgromadzenia – interwenient nabył akcje przed upływem terminów rejestracyjnych i tym samym był w ogóle uprawniony do udziału w walnym

zgromadzeniu; 2) czy współnik sam spełniał przesłanki legitymujące go do samodzielnego zaskarżenia uchwały oraz 3) czy sam zgłosił interwencję w terminie zawitym do wniesienia pozwu o unieważnienie uchwały<sup>29</sup>.

Jednak z samego faktu, że interwencja współnika po stronie czynnej jest samoistna, nie wynika, w jakim zakresie do jego sytuacji procesowej należy **odpowiednio stosować przepisy o współuczestnictwie jednolitym**. Jak wiadomo, odpowiednie stosowanie przepisów prawa oznacza: 1) bądź stosowanie odnośnych przepisów wprost, bez żadnych zmian do innego zakresu odniesienia, 2) **bądź stosowanie ich z modyfikacjami**, bądź też 3) niestosowanie tych przepisów do innego zakresu odniesienia<sup>30</sup>. Należy więc rozważyć, czy powody, dla których uzasadnione jest stosowanie wprost przepisów o współuczestnictwie jednolitym do interwencji współnika po stronie spółki (biernej), są także aktualne w odniesieniu do takiego ich zastosowania do interwencji po stronie czynnej w sporze uchwałowym.

### 3.3. Przyczyny modyfikacji w stosowaniu przepisów o współuczestnictwie jednolitym do współnika interwenienta samoistnego po stronie powodowej

#### 3.3.1. Różnicowany charakter legitymacji do zaskarżenia uchwały. Pomimo samoistności interwencji współnika po stronie powoda

<sup>26</sup> Już z tego faktu wynika, że **wspólnik po stronie czynnej może potencjalnie uzyskać status strony**, a więc silniejszy niż status interwenienta samoistnego. Nie ma więc – jak chce SN – potrzeby przyznawania mu jako interwenientowi pozycji takiej samej jak współuczestnika jednolitego, by w ten sposób zagwarantować jego prawo „do wysłuchania”. Z kolei brak możliwości uzyskania statusu strony po stronie biernej **sporu** o unieważnienie uchwały uzasadnia potrzebę sięgnięcia wprost do przepisów o współuczestnictwie jednolitym, bo tylko taki status zagwarantuje współnikowi „prawo do wysłuchania” w tym sporze.

<sup>27</sup> Podobnie K. Bilewska, M. Wąrzecha, *Wstąpienie...*, s. 242, które uznają, że przysługiwanie współnikowi własnej legitymacji do zaskarżenia uchwały nie jest konieczne do uznania jego interwencji za dopuszczalną.

<sup>28</sup> Co ciekawe, w doktrynie niemieckiej **samoistny status interwencji po stronie czynnej** w każdej sytuacji **podawany jest w wątpliwość** – por. szerzej M. Schwab [w:] K. Schmidt, M. Lutter, *Aktiengesetz. Kommentar, Band II*, Kolonia 2008, s. 2365.

<sup>29</sup> Niemiecki ustawodawca rozstrzygnął tę sporną kwestię przez wyraźne wprowadzenie terminu prekluzyjnego w § 246 pkt 4 zd. 2 ustawy o spółkach akcyjnych (*Aktiengesetz* – AktG) (miesięczny termin na zgłoszenie interwencji od chwili ogłoszenia o wszczęciu postępowania). W polskim Kodeksie postępowania cywilnego istnieje w tym zakresie **jaskrawa niekonsekwencja**. O ile brak jest odrębnego terminu na zgłoszenie takiej interwencji w postępowaniu przed sądem powszechnym (może być ona zgłoszona do zamknięcia rozprawy w drugiej instancji, zgodnie z art. 76 k.p.c.), to termin szczególny, analogiczny do regulacji niemieckiej, ogranicza możliwość zgłoszenia takiej samej interwencji w postępowaniu arbitrażowym (art. 1163 § 2 zd. 2 k.p.c.), co jest kolejnym, niechlubnym przykładem chaosu i przypadkowości w polskiej legislacji i to na poziomie kodeksowym.

<sup>30</sup> Por. m.in. uchwałę SN z 23.08.2006 r., III CZP 56/06, LEX nr 190505.

w sporze uchwałowym nie można zignorować odmiennego charakteru więzi prawnej pomiędzy poszczególnymi „podmiotami”<sup>31</sup> legitymowanymi czynnie w postępowaniu o unieważnienie uchwał a spółką. Każdy z tych podmiotów (wspólnicy i organy spółki) ma odmienne role i zakres uprawnień w strukturze organizacyjnej spółki kapitałowej<sup>32</sup>.

Treść więzi **wspólnika** ze spółką wyznacza treść jego **indywidualnego prawa udziałowego**. To bezwzględne prawo podmiotowe podlega – jak wcześniej wskazano – ochronie wobec działań innych podmiotów, w tym działań (lub zaniechań) spółki, które je naruszają, np. przez podjęcie uchwały zgromadzenia niezgodnej z ustawą, statutem czy dobrymi obyczajami. Ochronę sądową prawa udziałowego wspólnicy realizują w procesie o unieważnienie uchwały, **działając we własnym imieniu i we własnym interesie**.

**Członkowie organów spółki oczywiście nie są podmiotami prawa członkowskiego w spółce**. Ich legitymacja do zaskarżenia uchwały, a tym samym rodzaj więzi prawnej ze spółką, wynika z ich właściwości jako piastunów organu zarządzającego bądź nadzorczego spółki, **zobowiązanych ustawowo do dbania o to, aby działalność spółki była zgodna z prawem i postanowieniami statutu (art. 293 i art. 483 k.s.h.)**<sup>33</sup>. Ten obo-

wiązek piastuni organów realizują w procesie wprowadzie **w imieniu własnym** (a nie spółki), ale w zasadzie wyłącznie **w interesie (na rzecz) spółki oraz współników** (jako podmiotów praw członkowskich w spółce)<sup>34</sup> – **w ochronie cudzego, a nie własnego** prawa podmiotowego (bo takiego w strukturze spółki kapitałowej nie posiadają).

**3.3.2. Przedmiot procesu o unieważnienie uchwały**. Różne podmioty legitymowane do zaskarżenia uchwały mogą uzasadniać żądanie pozwu tymi samymi lub **różnymi przyczynami jej wadliwości**. Jak wiadomo, pozew o unieważnienie uchwały musi obejmować dokładnie określone żądanie (*petitum*)<sup>35</sup> oraz przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie, tj. **podstawę faktyczną żądania (causa petendi)**. Okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie unieważnienia uchwały obejmują nie tylko 1) fakt podjęcia uchwały, ale także **konkretne okoliczności**, na których powód opiera swoje 2) twierdzenie o posiadaniu legitymacji do zaskarżenia uchwały i 3) **twierdzenia o wadliwości** podjętej uchwały **z określonych przyczyn**<sup>36</sup>. W konsekwencji

indywidualnego prawa członkowskiego członka korporacji (*actio negatoria*), czy jednak stanowi narzędzie obiektywnej kontroli aktów wewnątrzorganizacyjnych (swoiste *actio popularis* każdego członka korporacji i organów korporacji), czy też realizuje obie te funkcje równoległe? Por. szerzej M. Cejmer, G. Pokrzywka, *Zarząd...*, s. 378–379.

<sup>34</sup> Takie uzasadnienie legitymacji czynnej organów spółki kapitałowej i jej funkcjonariuszy zbliża ją do legitymacji formalnej do wytoczenia powództwa, gdyż legitymowane „podmioty” nie są stroną w znaczeniu materialnym – nie są stroną stosunku spółki, który może zostać na nowo ukształtowany wyrokiem unieważniającym uchwałę.

<sup>35</sup> Na potrzeby dalszego wywodu zrezygnowano z omówienia możliwej odrębności treści żądań pozwu – uchylenia bądź stwierdzenia nieważności uchwały, które to odrębności zresztą – w świetle uchwały SN z 18.09.2013 r., III CZP 13/13, LEX nr 1363174 – czynią kwestię tej odrębności mniej istotną.

<sup>36</sup> Zakres przedmiotu procesu może być ustalany różnie w zależności od skutków procesowych. W tym miejscu jednak kluczowe jest oczywiście ustalenie stanu zawisłości sporu i zakresu prawomocności materialnej wydanego w sprawie orzeczenia.

<sup>31</sup> Cudzyśłów ma zwrócić uwagę na fakt, że legitymację czynną w procesie o unieważnienie uchwały mają nie tylko podmioty prawa cywilnego, ale także nieposiadające zdolności prawnej jednostki organizacyjne stanowiące element struktury wewnętrznej korporacyjnej osoby prawnej (posiadające z tego powodu szczególną zdolność sądową). Por. szerzej M. Dziurda, *Szczególność zdolności sądowej*, Warszawa 2019, s. 289–291.

<sup>32</sup> Odmienność tej więzi akcentuje w szczególności fakt, że wspólnicy mogą spór o ważność uchwały rozwiązać konsensualnie i – zgodnie współdziałając – mają kompetencję, aby jako zgromadzenie samodzielnie osiągnąć cel procesu o unieważnienie uchwały i ją unicestwić (podejmując uchwałę stanowiącą *actus contrarius* do uchwały kwestionowanej). W przeciwieństwie do czynnie legitymowanych wspólników takiej kompetencji nie ma oczywiście zarząd, rada nadzorcza czy członkowie tych organów, również legitymowani czynnie w sporze o unieważnienie uchwały.

<sup>33</sup> Ta odmiennność więzi wydaje się istotna niezależnie od istniejącego w doktrynie sporu o naturę powództwa o unieważnienie uchwały – czy stanowi ono instrument ochrony

w sporze o unieważnienie uchwały zaskarżonej przez kilka legitymowanych podmiotów zasadniczo **nie ma jednego przedmiotu procesu** – jest ich tyle, ile podmiotów występujących z żądaniem unieważnienia uchwały<sup>37</sup>.

**3.3.3. Współuczestnictwo formalne (choć jednolite) po stronie powodowej w sprawie o unieważnienie uchwały.** W konsekwencji można postawić tezę, że jest to dość wyjątkowa w systemie prawa procesowego sytuacja, kiedy możliwe jest **jednolite współuczestnictwo, lecz nie materialne, tylko formalne po stronie powodowej**<sup>38</sup>.

Jest oczywiste, że nie ma w takiej sytuacji **wspólności praw** i obowiązków stanowiących przedmiot sporu, gdy z powodztwem występują wspólnie wspólnicy, a tym bardziej gdy występują wspólnie wspólnicy i organy spółki (lub członkowie organów).

**Brak jest także tożsamości podstawy prawnej i faktycznej praw** i obowiązków stanowiących przedmiot sporu uchwałowego.

Po pierwsze, każdy ze współników żądający unieważnienia tej samej uchwały, **zwłaszcza z różnych przyczyn**, ma własną, odrębną **legitymację materialną** wynikającą z jego **indywidualnego**

**prawa członkowskiego**<sup>39</sup>. Ta różnica jest jeszcze bardziej jaskrawa, gdy z powodztwem wystąpi współnik oraz organ spółki (lub członek organu). Każdy ze współników żądający unieważnienia uchwały, nawet z tych samych przyczyn co organ (członek organu) spółki, ma własną (indywidualną) legitymację do zaskarżenia uchwały. Co więcej, jego legitymacja ma charakter materialny i wynika z jego indywidualnego prawa członkowskiego. Legitymacja organu nie ma zasadniczo charakteru materialnego, bo nie wynika z konieczności ochrony przysługującego organowi (członkowi organu) prawa podmiotowego, lecz ma charakter zbliżony do legitymacji formalnej (procesowej)<sup>40</sup>.

Po drugie, brak jest zasadniczo sytuacji, w której **ten sam zespół faktów** uzasadniałby podstawę faktyczną i prawną żądania wydania wyroku unieważniającego podjętą uchwałę. Każdy z powodów uzasadnia faktycznie swoje żądanie unieważnienia uchwały w odmienny sposób, **konkretnymi okolicznościami**, które według niego uzasadniają spełnienie przesłanek uprawniających go do jej zaskarżenia oraz uzasadniają zaistnienie określonych przyczyn wadliwości uchwały<sup>41</sup>.

<sup>37</sup> Problem granic przedmiotu procesu o unieważnienie uchwały i spór o to, czy jest on jeden, czy też jest ich wiele w przypadku skarżenia tej samej uchwały przez kilka podmiotów, jest bardzo wielowątkowy i został tu tylko podsumowany na potrzeby argumentacji głównych tez glosy. Warto tylko wspomnieć w tym miejscu, że **gdyby przedmiot procesu wyznaczać miało tylko żądanie unieważnienia uchwały i wskazanie na fakt jej podjęcia**, z podaniem wszystkich możliwych przyczyn jej wadliwości (a nie konkretnych, które dotyczą powoda), to konsekwencją wniesienia każdego kolejnego pozwu o unieważnienie tej samej uchwały przez innego współnika musiałoby być **jego odrzucenie** z uwagi na stan zawisłości sporu; za taką wątpliwą konsekwencją opowiadają się K. Bilewska, M. Warzecha, *Wstąpienie...*, s. 244.

<sup>38</sup> O wyjątkowości tej sytuacji świadczy m.in. powszechnie przyjmowane zapatrywanie, że współuczestnictwo jednolite jest zawsze współuczestnictwem materialnym; tak w szczególności H. Dolecki, *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa 2015, s. 102; D. Olczak-Dąbrowska [w:] *Kodeks postępowania cywilnego*, t. 1, *Komentarz. Art. 1–505*<sup>39</sup>, red. T. Szanciło, Warszawa 2019, art. 72 k.p.c., nb 2.

<sup>39</sup> W doktrynie wskazuje się nawet, że każdego współnika łączy **odrębny stosunek prawny ze spółką**, gdyż „z reguły przynajmniej część ich obowiązków i uprawnień wobec takiej osoby [tj. spółki kapitałowej – przyp. R.K.] jest swoista i ukształtowana indywidualnie”, tak trafnie J. Frąckowiak, *Uchwały zgromadzeń uczestników korporacyjnych osób prawnych* [w:] *Rozprawy z prawa prywatnego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Wojciechowi Popiołkowi*, red. M. Jagielska, E. Rott-Pietrzyk, M. Szpunar, Warszawa 2017, s. 301–302.

<sup>40</sup> Zróżnicowany charakter legitymacji obu legitymowanych podmiotów, materialnoprawny – współnika i procesowy – organu, podnoszony jest w doktrynie jako argument **wykluczający** możliwość powstania więzi procesowej w postaci **współuczestnictwa procesowego** między nimi. Nawet jednak jeśli założyć, że legitymacja organu nie jest *stricte* procesowa i ma też komponent materialnoprawny, to – jak wskazano w pkt 3.3.1. – jego uzasadnieniem **nie jest więź prawna ze spółką opartą na prawie podmiotowym** (prawie członkowskim), tylko na obowiązku funkcjonariusza spółki będącego piastunem jej organu.

<sup>41</sup> Nie można zapominać, że analiza orzecznictwa poświęconego problematyce omawianego rodzaju współuczestnictwa prowadzi do wniosku, iż trudna do uchwycenia jest różnica między współuczestnictwem materialnym opartym na tej samej podstawie faktycznej i prawnej a współuczestnictwem formalnym – por. szerzej D. Olczak-Dąbrowska

Pomiędzy współpowodami w procesie o unieważnienie uchwały wystąpi więc stosunek procesowy **współuczestnictwa formalnego** (choć jednolitego)<sup>42</sup>.

### 3.4. Zakres uprawnień współnika interwenienta po stronie powoda po modyfikacji przepisów o współuczestnictwie jednolitym

3.4.1. W literaturze powszechnie przyjmuje się, że czynności dyspozycyjne powoda (o których mowa w art. 73 § 2 zd. 2 w zw. z art. 81 k.p.c.), w szczególności **zrzeczenie się roszczenia przez powoda, wymagają zgody interwenienta** samoistnego ze względu na odpowiednie stosowanie przepisów o współuczestnictwie jednolitym<sup>43</sup>. Taka kwalifikacja uprawnień współnika interwenienta po stronie powoda w sporze uchwałowym jest **nietrafną**.

[w:] *Kodeks...*, art. 72 k.p.c., nb 5. Niemniej jednak współuczestnictwo w sporze uchwałowym nigdy nie jest konieczne, a nawet współuczestnicy materialni, ale niekonieczni, dokonują czynności w procesie samodzielnie, ze skutkiem wyłącznie dla siebie (art. 73 § 1 k.p.c.).

<sup>42</sup> Por. także wyrok SN z 8.10.2015 r., III CSK 448/14, LEX nr 1929086, w którym SN uznał, że **współuczestnictwo formalne** wystąpi po stronie powodów domagających się stwierdzenia nieważności uchwały zarządu spółdzielni mieszkaniowej. Sąd Najwyższy uzasadniał to stanowisko tym, że każdy z powodów dochodzi własnego, odrębnego roszczenia o stwierdzenie nieważności tej samej uchwały zarządu pozwanej spółdzielni oraz tym, że każdy z nich mógłby wystąpić samodzielnie z takim roszczeniem w odrębnej sprawie. Podobnie w odniesieniu do powodów zaskarżających uchwałę spółki z o.o. przez kilku współników jednym pozwem por. postanowienie SA w Katowicach z 14.12.2006 r., I ACa 1780/06, niepubl. Co więcej, nawet jednakowa podstawa faktyczna pozwu o unieważnienie uchwały złożonego przez kilku współników może zawierać w sobie elementy wspólne dla wszystkich współuczestników formalnych; takie współuczestnictwo określa się w doktrynie mianem **kwalifikowanego współuczestnictwa formalnego** – por. J. Jodłowski [w:] *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem*, red. J. Jodłowski, K. Piasecki, t. 1, Warszawa 1989, s. 168.

<sup>43</sup> Por. m.in. J. Jodłowski, Z. Resich, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 1987, s. 232–233; K. Flaga-Gieruszyńska, A. Zieliński, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2019, art. 81 k.p.c.; M. Jędrzejewska (aktualizacja K. Weitz) [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, *Postępowanie rozpoznawcze*, red. T. Ereciński, Warszawa 2016, art. 81 k.p.c.

Dokonując **wykładni normy odsyłającej do „odpowiedniego stosowania przepisów o współuczestnictwie jednolitym”** do zakresu uprawnień współnika interwenienta po stronie powoda, konieczne jest uwzględnienie w pierwszej kolejności odmienności więzi prawnej podmiotów legitymowanych czynnie w tym sporze (zob. pkt 3.3.1.). Nie bez znaczenia jest także zasygnalizowana okoliczność, że w sporze o unieważnienie uchwały w przypadku wielości podmiotów zaskarżających tę samą uchwałę **zasadniczo nie ma jednego przedmiotu procesu**. Uwzględnienie tych dwóch okoliczności pozwala na prawidłowe zastosowanie odesłania do odpowiedniego stosowania przepisów o współuczestnictwie jednolitym do interwencji po stronie powodowej i zastosowanie tych przepisów z **konieczną modyfikacją**.

3.4.2. W przeciwieństwie do współnika większościowego, któremu ustawa odbiera legitymację bierną (zob. pkt 2.2.3.) pomimo objęcia go prawomocnością materialną orzeczenia unieważniającego uchwałę, współnik sprzeciwiający się ważności uchwały i **posiadający legitymację** do jej zaskarżenia nie jest zmuszony do zgłaszania interwencji po stronie czynnej – może **wnieść własny pozew** o unieważnienie uchwały. W ten sposób może też sobie **zagwarantować w pełni realizację jego prawa do rzetelnego procesu** w sporze uchwałowym<sup>44</sup>.

3.4.3. Wspólnik może też wnieść pozew **wspólnie z innym powodem** czynnie legitymowanym. Jeśli tak zrobi, będzie miał zawsze status współuczestnika jednolitego, ale formalnego (por. uwagi w pkt 3.3.3.). Skoro więc w przypadku wielości współników zaskarżających tę samą uchwałę możliwe jest **zasadniczo po stronie powodowej tylko współuczestnictwo formalne** (gdyż każdy z nich ma odrębną

<sup>44</sup> Pominięto w tym miejscu istotny błąd polskiej procedury, która w odniesieniu do zaskarżenia tej samej uchwały przez różne podmioty w oparciu o różne podstawy prawne i faktyczne **nie wymaga obligatoryjnie konsolidacji takich postępowań**. Stwarza to z natury rzeczy systemowe ryzyko odmiennych rozstrzygnięć w tych sprawach.

legitymację materialną wynikającą z jego indywidualnego prawa członkowskiego), to tym bardziej współnik, który popierając stanowisko powoda, zgłasza „jedynie” interwencję po jego stronie, nie może uzyskać statusu procesowego „mocniejszego” niż współnik potencjalnie legitymowany do zaskarżenia uchwały. W konsekwencji stanowisko współnika interwenienta samoistnego po stronie skarżącego uchwałę współnika – i to bez względu na posiadaną przez niego, lub nie, legitymację od zaskarżenia uchwały – to stanowisko ekwiwalentne ze stanowiskiem współuczestnika formalnego (mimo że jednolitego). Taka sytuacja, pomimo odesłania do odpowiedniego stosowania przepisów o współuczestnictwie jednolitym do stanowiska interwenienta samoistnego, oznacza „powrót” do zasady pełnej samodzielności działania powoda względem współnika interwenienta.

3.4.4. Mając na uwadze powyższe okoliczności, należy uznać, że prawidłowe odpowiednie zastosowanie przepisów o współuczestnictwie jednolitym do interwencji po stronie powodowej oznacza konieczność ich modyfikacji uwzględniającą pełną samodzielność działania powoda wobec współnika interwenienta. Pomimo jednolitego rozstrzygnięcia unieważniającego uchwałę<sup>45</sup>, które może zapaść w sprawie, samodzielność stanowiska powoda i interweniującego współnika nie jest ograniczona. Skuteczność podejmowanych przez powoda czynności dyspozycyjnych, takich jak zrzeczenie się roszczenia, nie wymaga zgody pozostałych „współuczestników”. Powód może więc zrzec się roszczenia wbrew stanowisku współnika interwenienta samoistnego<sup>46</sup>. Każdy z nich

może też samodzielnie cofnąć własną czynność procesową, w szczególności powód może cofnąć pozew<sup>47</sup> lub cofnąć środek odwoławczy wbrew stanowisku współnika interwenienta.

Odpowiednie stosowanie przepisów o współuczestnictwie jednolitym nie pozbawi natomiast współnika interwenienta możliwości dokonywania czynności procesowych sprzecznych z czynnościami i oświadczeniami strony powodowej<sup>48</sup>. Wspólnik interwenient nie jest w szczególności ograniczony w przytaczaniu twierdzeń uzasadniających inną treść żądania (np. stwierdzenia nieważności, a nie uchylenia uchwały, którego domaga się powód) czy uzasadniających odmienną od wskazywanej przez powoda podstawę faktyczną pozwu w zakresie okoliczności uzasadniających legitymację powoda do zaskarżenia uchwały i przyczyn wadliwości podjętej uchwały<sup>49</sup>.

„na podjęcie czynności dyspozycyjnej musi uzyskać jego [tj. interwenienta, przyp. R.K.] zgodę, np. na zrzeczenie się roszczenia czy uznanie powództwa”. Takie uogólnienie pozycji prawnej interwenienta samoistnego pomija jednak argumenty za zróżnicowaniem ich pozycji prawnej po stronie biernej i czynnej, które przedstawiono w niniejszej glosie. Tej różnicy nie dostrzega również A.M. Weber-Elżanowska, *Spory...*, s. 69–70.

<sup>47</sup> Zresztą w doktrynie nie ma zasadniczo wątpliwości, że cofnięcie pozwu przez powoda, z którym nie jest związane zrzeczenie się roszczenia, takiej zgody współuczestnika jednolitego (lub interwenienta samoistnego) nigdy nie wymaga – por. Ł. Błaszczak, *Charakter prawny zrzeczenia się roszczenia w procesie cywilnym*, Wrocław 2017, s. 113.

<sup>48</sup> Stanowisko interwenienta samoistnego jest bardziej samodzielne, a jego czynności w zasadzie niezależne od woli strony, do której przystąpił – mogą być więc niezgodne z czynnościami strony – tak M. Jędrzejewska (aktualizacja K. Weitz) [w:] – *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, *Postępowanie rozpoznawcze*, red. T. Ereciński, Warszawa 2016, art. 81 k.p.c.; wyrok SN z 30.10.2008 r., II CSK 251/08, LEX nr 1157550; postanowienie SN z 21.05.2009 r., I PK 10/09, OSNP 2011/1–2, poz. 11.

<sup>49</sup> Odrębnej analizy wymaga m.in. kwestia tego, czy odpowiednie stosowanie przepisów o współuczestnictwie jednolitym będzie oznaczać, że czynności procesowe obu „współuczestników jednolitych”, niebędące aktami dyspozycyjnymi, będą skuteczne wobec pozostałych współuczestników (np. zaskarżenie wyroku przez interwenienta wobec niedziałającego powoda) i tego, czy aktualne jest założenie, że niedziałający współuczestnicy mogą tylko

<sup>45</sup> Oczywiście współuczestnictwo formalne powoduje, że wobec każdego ze współuczestników może zapaść odmienne w treści orzeczenie, niemniej wyrok uwzględniający powództwo choćby jednego z nich będzie wiązał wszystkich współników, także tych, których powództwa oddalono.

<sup>46</sup> Odmienne, jak się wydaje, K. Weitz, *Charakter interwencji...*, s. 988, który – omawiając praktyczną relewancję samoistności interwencji współnika po stronie biernej i czynnej w sporze uchwałowym – uznaje, iż samoistny rodzaj interwencji przesądza o tym, że interwent

## 4. Podsumowanie

Teza orzeczenia SN z 2.02.2018 r., II CZ 84/17, zasługuje bez wątpienia na aprobatę w odniesieniu do przesądzenia **samoistnego charakteru interwencji zgłoszonej przez współnika po stronie spółki pozwanej** w sporze o unieważnienie uchwały zgromadzenia spółki kapitałowej. Związanie każdego współnika wyrokiem uwzględniającym powództwo

odnieść „korzyść” na skutek czynności działających, a nie odwrotnie – por. uchwałę SN z 14.11.1991 r., III CZP 112/91, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 1992/7, poz. 169. Przedstawiona wyżej aksjologia *prima facie* wydaje się aktualna przy ustalaniu skutków współuczestnictwa jednolitego w relacji powód (zaskarżający uchwałę) – interweniujący współnik.

przesądza o samoistnym charakterze jego interwencji. Taki sam charakter ma interwencja zgłoszona przez współnika po stronie powodowej w takim postępowaniu. **Samoistość interwencji współnika, możliwa po obu stronach sporu, nie oznacza jednak automatycznie identycznych uprawnień procesowych**, czego SN wydaje się nie dostrzegać. Wspólnik interwient po stronie pozwanej spółki ma wpływ na czynności dyspozycyjne spółki, o których mowa w art. 73 § 2 zd. 2 k.p.c. (konieczna jest jego zgoda na uznanie powództwa przez spółkę), natomiast współnik interwient po stronie powoda takiej kompetencji nie ma (do zrzeczenia się roszczenia przez powoda zgoda interwienta nie jest potrzebna).

## Abstract

**dr Rafał Kos** – The author is an advocate, a partner in Kubas Kos Gałkowski law firm based in Krakow, Poland (ORCID: 0000-0003-1697-5956).

**Particularities of Intervention Made by a Shareholder of a Joint-Stock Company on the Side of the Claimant in a Proceeding for Invalidation of a Resolution. Commentary on Decision of the Supreme Court of 2 February 2018, II CZ 84/17**

**Keywords:** *independent intervention, shareholder, dispute relating to invalidation of shareholders' resolution*

*The subject of the article is an analysis of the decision of the Supreme Court dated 2 February 2018, II CZ 84/17, which departed from the previous line case law of the Supreme Court and recognized the independent nature of an intervention made by a shareholder on the side of the defendant company in a dispute in which the claimant seeks to invalidate a shareholders' resolution. The Supreme Court correctly held that the fact that each shareholder is bound by the judgment upholding the claim determines the independent nature of their intervention. An intervention by a shareholder on the claimant's side in such proceedings is of the same nature. The article points out, however, that the independent nature of a shareholder's intervention, siding with either party to the dispute, does not automatically mean identical procedural rights, which the Supreme Court seems not to notice. The author presents and justifies the thesis that while the shareholder intervening on the side of the defendant company has influence on the dispositive actions of the company (the shareholder's consent is necessary for the claim to be acknowledged by the company), the shareholder intervening on the side of the claimant does not have such competence (e.g. in order for the claimant to waive the claim, the consent of the intervening shareholder is not necessary).*



**Bibliografia / References**

- Bilewska K., Warzecha M., *Wstąpienie wspólnika do sprawy dotyczącej zaskarżenia uchwał zgromadzenia spółki jako interwenienta ubocznego – wybrane aspekty praktyczne*, „Monitor Prawniczy” 2011/5.
- Błaszczak Ł., *Charakter prawny zrzeczenia się roszczenia w procesie cywilnym*, Wrocław 2017.
- Cejmer M., Pokrzywka G., *Zarząd spółki z o.o. wobec zaskarżenia uchwały wspólników przez udziałowca* [w:] *Usus Magister Est Optimus. Rozprawy prawnicze ofiarowane Profesorowi Andrzejowi Kubasowi*, red. B. Jelonek-Jarco, R. Kos, J. Zawadzka, Warszawa 2016.
- Czech B. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego*, Warszawa 2006.
- Dolecki H., *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa 2015.
- Dziurda M., *Szczególna zdolność sądowa*, Warszawa 2019.
- Flaga-Gieruszyńska K., Zieliński A., *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2019.
- Frąckowiak J., *Uchwały zgromadzeń uczestników korporacyjnych osób prawnych* [w:] *Rozprawy z prawa prywatnego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Wojciechowi Popiołkowi*, red. M. Jagielska, E. Rott-Pietrzyk, M. Szpunar, Warszawa 2017.
- Jędrzejewska M. (aktualizacja K. Weitz) [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, *Postępowanie rozpoznawcze*, red. T. Ereciński, Warszawa 2016.
- Jodłowski J., Resich Z., *Postępowanie cywilne*, Warszawa 1987.
- Jodłowski J., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem*, red. J. Jodłowski, K. Piasecki, Warszawa 1989.
- Kos R., *Charakter prawny interwencji zgłoszonej przez wspólnika spółki kapitałowej w sporze o unieważnienie uchwały. Glosa do postanowienia SN z dnia 18 października 2012 r., V CZ 37/12*, „Glosa” 2015/2.
- Olczak-Dąbrowska D. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego*, t. 1, *Komentarz. Art. 1–505<sup>39</sup>*, red. T. Szanciło, Warszawa 2019.
- Schwab M. [w:] K. Schmidt, M. Lutter, *Aktiengesetz. Kommentar, Band II*, Kolonia 2008.
- Weber-Elżanowska A.M., *Spory o stwierdzenie nieważności i uchylene uchwały wspólników (walnego zgromadzenia) a charakter interwencji ubocznej wspólnika po stronie spółki*, „Przegląd Sądowy” 2020/9.
- Weitz K., *Charakter interwencji ubocznej wspólnika lub akcjonariusza w sprawach o uchylene albo o stwierdzenie nieważności uchwał zgromadzeń spółek kapitałowych* [w:] *Sto lat polskiego prawa handlowego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Andrzejowi Kidybie*, t. 2, red. M. Dumkiewicz, K. Kopaczyńska-Pieczniak, J. Szczotka, Warszawa 2020.